# GAZETA KRAKOWSKA

Nro 102.

Z KRAKOWA DNIA 13. GRUDNIA 1815 Roku WE SZRODĘ

Od d 11 Listopada do 6 Grudnia przechodziły przez miasto nasze rożnemi kolumnami piękne Ces. Rossyyskie woyska, iako to piechota, artylerya piesza i konna, jazda ciężka i lekka z korpusu dowodztwa JW. Jenerała porucznika Hrab. Langerona, powracaiące z Francyi do wyczyzny.

*Z Wiednia d. 6 Grudnia.*

Gazeta tuteysza Dworska zawiera dołaczone do głownego traktatu między zprzymierzonemi Mocarstwami i Francyą zawartego, oddzielne umowy, iako to 1wsza względem stanowisk pozostałych na mocy V. artykułu głownego traktatu do 5 lat we Francyi 150,000 ludzi woyska zprzymierzonego. 2ga względem wypłaty przyznanego artykułem IV. głownego traktatu wynagrodzenia zprzymierzonem Mocarstwom w kwocie 700 mill. frankow. Tudzież tareffę dostarczać się maiacey pozostałemu we Francyi zprzymierzonemu woysku przez Francyą żywności i karmy.

Od kilku dni widziano tu mnostwo przybywaiących bryk z C. K. sprzężaiem. Przywiozły one trofea szczęśliwie ukończoney woyny, które składaia się częścią z wywiezionych dawniey ztąd dzieł kunsztu, starożytności, obrazow, rękopismow, Xiążek, &c. częścią z licznych archiwow, a mianowicie prawem zdobyczy zwyciężcy przypadaiących dział. Ostatnie przeszły d. 4 długim szeregiem przy natłoku ucieszzonego ludu przez miasto do C. K. ludwisarni. Oprocz wyżey wymienionych rzeczy przybyło wiele skrzyń z zwierzyntami, roślinami, mineralogicznemi kamieniami, fizycznemi narzędziami, wzorami, Xiążkami i innemi tyczącemi się umieiętności przedmiotami, którėmi N. Cesarz zaznaczne summy C. K. publiczny gabinet i inne naukowe zakłady wspaniale wzbogacić raczył.

Wyprawiony d. 26 Listopada z Paryża goniec, przywiozł tu wiadomość, że Minister stanu i zwiazkow zagranicznych Xże Metternich w nocy z d. 25 na 26 Listopada opuscił Paryż, i udał się przez Genewę do J. C. K. Mci do Włoch.

*Z Londynu d. 21 Listopada.*

Królowa i Królewny Augusta i Marya zasłabły w przeszłym tygodniu i nie

wyieżdzały z Windsoru. Królowa Jmć zdrowsza iest od onegdaysza.

Oba Arcy Xiążęta Austryaccy Jan i Ludwik przybyli d. 11 b. m. do Sheffield i obeyrzeli tamteysze publiczne fabryki, szkoły, &c.

Przeszłey soboty pobiegł do Paryża P. Baldwir, należący do Angielskiey kommissyi względem pretensyy, z listem do Lorda Castlereagh i urzędowemi dowodami.

Na ostatnim powracaiącym z Francyi pocztowem statku Thomas, przybyło do Portsmutu bardzo wiele naczeń porcelanowych, pachnącego mydła i wodek, które będą do S. Heleny dla Bonapartego i iego orszaku przesłane.

Bryg Philomele napotkał okręt Northumberland niedaleko wyspy S. Heleny.

Amerykańska korweta Ontario, którą Amerykański Komodor Decatur ieszcze d. 7 Lipca z originalnym traktatem pokoiu z Algierem wysłał, do 10 Października nie przybyła ieszcze do Ameryki, a zatem musiała się zatopić.

Z hrabstwa Kentu zakłady 6 pułkow dragonii i 2000 rekrutow idą do Francyi do woyska Wellingtona.

Listy z Hawany pod d. 20 Września powtarzaią zapewnienie, że wyprawa Jen. Morillos opanowała Kartagenę. Całe Peru miało się także Królowi Hiszpańskiemu poddać.

Z *Paryża d.* 23 *Listopada.*

D. 20 po Mszy Xże Hardenberg i Baron Humboldt, Ministrowie Pruscy; pożegnali Króla i Xżną Angoulem, wtowarzystwie Hr. Goltza posła Pruskiego przy Dworze Francuzkim.

Z Rozkazu Króla utworzona iest w każdym departamencie kommissya, która ma zlecenie urządzić brygadv żandarmow dla utrzymania bezpieczeństwa publicznego.

D. 12. b. m. protestanci w Nicei byli na nowe prześladowania i znieważenia wystawionemi. Dowodca departamentowy, Jen. Hr. de la Garde, który usiłował wstrzymać wściekłość fanatyzmu, został śmiertelnie z pistoletu postrzelony. Smutne to zdarzenie skłoniło Xcia Angouleme do udania się z Tuluzy do Nicei. Król zaledwo dowiedział się o tem zdarzeniu, gdy wydał następuiące rozporządzenie: "Obrzydła zbrodnia przytrafiła się w Nicei. Pomimo, iż konstytucya uznaiąca Religiią katolicką za Religiią kraiową, zaręcza wszystkiem wyznaniom opiekę i wolność, poważyli się buntownicy sprzeciwiać otwarciu Protestanckiego zboru. Woyskowy nasz dowodca, nim użył sposobow siły, chciał przemowieniem rozpędzić buntownikow, zabity został, a zaboyca iego usiłuie uniknąć zasłużoney kary. Gdyby podobna zbrodnia bezkarnie uchodziła, tedy nanic zdałyby się ustawy, niebyłoby rządu, niebyłoby spokoyności i ministrowie byliby kary godnemi. Tym końcem rozkazaliśmy i rozkazuiemy: 1) Z zlecenia naywyższego naszego prokuratora, ma mieyscowy nasz prokurator pociągnąć niezwłocznie do sądu zaboycę Jen. Lagarde, iako też winowaycow rokoszu d. 12 b. m. w Nicei. 2) Ma tam dostateczna liczba woyska bydź posłana, która zostawać będzie poty na koszcie mieyscowem, poki morderca i współwinowaycy niebędą przed sąd stawionemi. 3) Ci z mieszkańcow, którzy nie należą do gwardyi narodowey mai, bydź rozbroionemi.

Dziś odiechali ztąd Xże Hardenberg i Baron Homboldt. ( Xże ten zpodziewany iest w Berlinie d. 6 Grudnia ) Xże Metternich zabierał się tegoż dnia do wyiazdu ztąd do Włoch, Baron Wessenberg do Frankfortu, a Lord Castlereagh do Londynu, dokąd P. Planta przodem posłał. Xże Wellington nie przeniosł się ieszcze dla słabości zdrowia do pałacu Elizeysko-Burbonskiego.

Aresztowanemi zostali Jenerałowie Boyer, Ornano, Colbert i kilku innych.

Odkryto tu znowu wiele taynych składow broni i ammunicyi i zabrano.

Marszałek Soult wydał teraz usprawiedliwiaiące siebie pismo, w którem broni się przeciw następuiącem obwinieniom: Jakoby wczasie swoiego dowodztwa w Bretanii kazał wystawić pomnik tym Francuzom, którzy pod Quiberonem rozstrzelanemi zostali, wcelu rozdrażnienia woyska; iakoby wczasie swoiego ministrowstwa niesłuszne i niewczesne przedsiebrał środki wcelu wzbudzenia w officerach nieukontentowania, wynosząc z ich krzywdą na stopnie officerskie Szuanow, Wandeiczykow i Emigrantow; iakoby nakazywał poruszenia woyskowe wcelu iedynie ułatwienia przybycia Bonapartego.

*Sprawa Marszałka Neja.*

D. 20 o godzinie 9 z rana zebrała się na dziedzieńcu i około pałacu Luxemburg, w którym izba Parow swoie posiedzenia odbywa, znaczna liczba woyska. W wieczor powiększyła się ta liczba do 2000 ludzi; postawiono iednę część w samem pałacu, a drugą w ogrodzie. Wszystkie kraty były przez cały dzień zamknięte, wniyścia i wschody woyskiem osadzone. Liczne patrole przebiegały po przedmieściu Germain. W wieczor o godzinie 8 został Marszałek Ney z dotychczasowego swoiego więzienia do urządzonego dla niego w pałacu Luxemburg przeprowadzony. Był zupełnie spokoynego umysłu i zdawał się polegać na dzielney obronie swoich patronow

*Posiedzenie d. 21 Listopada.*

Publiczne to posiedzenie zaczeło się o godzinie 11 przed południem. Przybyli na nie ministrowie sprawiedliwości, morski i spraw wewnętrznych. Parowie zajęli swoie mieysca, a Kanclerz zagaił posiedzenie iak następuie: " Marszałek Ney obwiniony o wielką zbrodnią, zaraz tu przyprowadzony zostanie. Przypominam słuchaczom, iż nie wolno im dawać znakow pochwały lub nagany; ale w głębokiem milczeniu słuchać powinni obrony obwinionego i zeznań świadkow. Daię sile zbroyney rozkaz, aby natychmiast każdego do więzienia zaprowadziła, który poważy się ubliżyć winnego uszanowania temu wysokiemu zgromadzeniu, lub należącego się nieszczęściu poważania. Niechay w puszczą świadkow. „ — Weszło ich 16 do sali, a zaniemi prowadzony od 4 grenadyerow Marszałek Ney, który stanął między obiema swoiemi obrońcami PP. Berrye i Dupin. — Kanclerz wzywał każdego po imieniu Para. Nie byli obecnemi bez dania przyczyny: PP. Vaubois, Julian Polignac, Brancas, Broglio, Walmy, Destutt de Tracy. Oskarżony zapytany był o imie, przezwisko i stan. Potem przeczytane mu zostały oba Królewskie rozporządzenia, mocą których ma go izba Parow sądzić, a nakoniec akt oskarżenia, w którym obwiniony iest:

1) Że miał z Bonapartem porozumie-

nie końcem ułatwienia mu z iego hordą przybycia na ziemię Francuzką, oddania mu miast, twierdz, magazynow i zbroiowni, wspierania go pieniądzmi i ludźmi, i przez zachwianie wierności w officerach i żołnierzach przyspieszył iego przybycie; 2) że stanął na czele zbroynych hord i woyska i w tym iedynie celu przyiął dowodztwo, aby zdobył dla Bonapartego miasta i oparł się wysłaney przeciw niemu zbroyney sile; 3) że z częścią swoiego woyska przeszedł do nieprzyiaciela; 4) że przez mowy w publicznych mieyscach miane, przez drukowane i przylepiane pisma bezpośrednio zachęcał obywateli do uzbroienia się iedni przeciw drugim, 5) że zachęcał swoich kollegow do przeyścia do nieprzyjaciela, i nakoniec 6) że popełnił zdradę względem Króla i kraiu, i należał do spisku, który zmierzał do obalenia rządu, zmienienia następstwa tronu i wzniecenia woyny domowey przez poduszczenie iednych przeciw drugim mieszkańcow.

Potem rzekł Kanclerz do Marszałka: " Wielkie na WPana pada podeyrzenie; ale od izby Parow niemasz się obawiać uprzedzonego mniemania, iakie zarzucone WPanu zbrodnie w zwyczaynym sądzie wzniecićby mogły; możesz się owszem wszystkiego spodziewać po chwalebnych czynach, które przywiązane są do Twoiego imienia. Mowże więc WPan bez naymnieyszey obawy, i ieżeli masz co do zarzucenia przeciw sądowi izby, wzywam Cię, ażebyś oświadczył. — Marszałek oświadczył, iż uprosił swoiego obrońcę, aby niektóre tego gatunku przełożenia izbie uczynił, i prosi o łaskawe iego posłuchanie. — P. Berrye zabrał głos, i starał się dowieść, iż izba na mocy tylko ustawy, ale nie z samych rozporządzeń Królewskich sądzić może Marszałka Ney. — Kommissarz Królewski, P. Bellart, rzekł z swoiego mieysca, iż nie tayno mu, że oskarżony używac będzie rożnych wybiegów do przedłużenia swey sprawy; ale on protestuie się przeciw wszelkiemu przedłużeniu i prosi izby, aby nakazała Marszałkowi, iżby na raz wszystkie swoie przełożenia podal, i iedna tylko na nie nastąpiła odpowiedź. Drugi obrońca Marszałka, P. Dupin, przeciwił się w dobitnych wyrazach takowemu pośpiechowi. — Tu oddaliły się członki izby Parow dla naradzenia się. Za powrotem oświadczył Prezes, iż postanowionem zostało wysłuchać w tey mierze wniosku Królewskich kommissarzy, poczem Prokurator Królewski nalegał, aby natychmiast przystąpiono do sądzenia oskarżonego. Gdy P. Dupin na ten wniosek odpowiedział, oddaliły się powtornie członki dla naradzenia się. Za powrotem oświadczył Prezes: iż izba Parow nakazuie Marszałkowi Ney, aby wszystkie swoie powody tak przeciw prawności sądu, iako też inne razem wniosł. Izba odroczyła z tego powodu swoie posiedzenie do d. 23. P. Berrye chciał mowić przeciw krótkości czasu; lecz Prezes odpowiedział mu, iż słyszał co izba postanowiła. Marszałek odprowadzony został i posiedzenie zakończone zostało.

*Z Hagi d. 27 Listopada.*

Przybyły tu JW. Jen. porucznik i Adjutant N. Cesarza Rossyyskiego, Hr. Czerniszew, przywieść miał formalne zaproszenie Królewicza następcy tronu do Peterzburga, dla dopełnienia umowionego

związku małżeńskiego z W. Xiężną Anną. J. Królewiczowska Mość uda się zaraz iutro w towarzystwie rzeczonego Jenerała w podroż do stolicy Rossyyskiego państwa.

J. K. Mość mianował W. Koniuszego Hr. Heerdt nadzwyczaynym swoim posłem przy Dworze Peterzburskim do proszenia o Wielką Xiężnę dla Królewicza następcy tronu.

*Z Medyolanu d. 18 Listopada.*

Wczoray przybyła tu głowna kwatera powracaiącego z Francyi Austryacko Włoskiego woyska. Jenerał Baron Frimont pozostał z częścią woyska do dalszego czasu we Francyi, pomiędzy którem znayduie się pułk huzarow dawniey Stipsica, a teraz Króla Pruskiego Fryderyka Wilhelma.

*Z Turynu d. 14 Listopada.*

Tunetańczykom, którzy mieli 3 fregaty, 1 korwetę, 1 bryg, 2 szebeki i 7 innych zbroynych statkow, udało się przy rozwidnianiu się d. 16 Października zbliżyć się do półwyspia St. Antioco i tak szybko wylądować, iż niepodobna było w tak krotkim przeciągu czasu dać im odporu. Siła zbroyna na St. Antioco składała się tylko z 38 artylerzystow, a Tunetańczykow wysiadło przeszło 1000 na ląd. Dawano zaraz potężnie do nich ognia; ale mimo bohaterskiego i uporczywego odporu, który artylerzyści i mieszkańcy czynili, porwali iednak Barbarzyncy przeszło 100 osób oboiey płci w niewolą. Po żywey utarczce, w którey z wielu innemi ludźmi poległ także waleczny dowodca zamku P. Mellis, musieli rozboynicy gdy więcey nadciągło woyska, uciekać śpieszno, zostawiwszy wiele ludzi zabitych i ranionych, których nie mieli czasu zabrać, pod brzegi Afrykańskie. Jeden z ich statkow został zatopiony, a reszta iest znacznie uszkodzona. Rzeczona eskadra powrociła do Tunis bardzo skołatana; ale podanie iakoby w powyższey potyczce 600 ludzi w zabitych i ranionych utraciła, zdaie się bydź przesadzone.

*Z Lauzanny d. 21 Listopada.*

Xże Paweł Fryderyk Meklenbursko-Szwerinski otrzymał od miasta Genewy prawo obywatelstwa, które mu trzech członkow rady przyniosło,

Na wspomożenie Bazyleicykow, którzy przez woynę ucierpieli, przysłali osiedli w Peterzburgu Szwaycarowie 3420 zło. r.

Zachodzą teraz układy o pozwolenie Xiężnie St. Leu (Ludwikowey Bonapartowey) mieszkać w Szwaycaryi.

P. Maillardet, który utrzymuie, iż wynalazł *Perpetum mobile*, chce teraz przedsięwziąść podroż zagraniczną dla pokazywania swoiego wynalazku za mierną zapłatą.

Z Bazylei wypędzono 11 żydowskich familiy; lecz względem 9 z nich wstrzymano ieszcze rozkaz aż do postanowienia seymu Szwaycarskiego względem wszystkich ogółem żydow.

*Z Frankfortu d. 25 Listopada.*

Codziennie przybywaią tu posłowie na seym ligi Niemieckiey; lecz dla dopełnienia się maiących formalności, właściwe otworzenie seymu nie nastąpi zapewne przed nowem rokiem.

Muzy przyozdobią także otwarcie seymu; przybyło tu iuż wiele muzycznych artystow dla dania się w czasie słynnych artystow ... szeć, a więcey ich ieszcze znayduie się w drodze. Dla ulepszenia teatru czynią tu

potrzebne urządzenia.

Przy seymie znaydować się także będą deputowani od żydowskiego narodu, na których czele będzie zapewne P. Jakobson.

*Od Menu d. 26 Listopada.*

W Frankforcie nad Menem wyszło niedawno z druku w Niemieckim ięzyku dziełko pod tytułem: *O przywroceniu Jezuitow*, &c. Czytamy w niem co następuie: Gdy Cesarz Rossyyski rozmawiał z Panią Stael o prawodawstwie w rożnych kraiach zaprowadzonem, namienił, iż Państwo Jego niema konstytucyi. Ona nato, chcąc mu z delikatnością pochlebić, rzekła: " N. Panie! Charakter W. C. Mci. iest konstytucyą. Na owczas Cesarz Alexander wyrzekł te wieczny Mu zaszczyt przynoszące słowa: " Tem gorzey! szczęście więc ludu moiego zależy od przypadku! „

Do królestwa Niderlandzkiego przybędzie to wszystko z odstąpionych przez Francyą kraiow, co dawniey do departamentow Sarry i Mozeli należało. Austrya zabiera odstąpiony kray od departamentu Niższegorenu wraz z Landau, który iednak zamienia za Innviertel i Hausrukviertel, część Xięstwa Salcburskiego, Urząd Vils w Tyrolu i niektore inne małe skrawki z Bawaryą. Ostatnia otrzyma Dwamosty, Kayserlautern, Spirę i Landau miasto ( twierdza należeć będzie do ligi Niemieckiey, ale ią Bawarya osadzać będzie ) i niektóre urzędy i okrągi. Traci 287,000 poddanych, a bierze 469,508 nowych. Oprocz tego przypaść ieszcze ma na Bawaryą Pfalc, skoro panuiąca teraz liniia W. Xcia wygaśnie. Darmstadt ustępuie Prussom Xięstwo Westfalskie, Bawaryi 4 urzędy, między innemi Miltenberg, a Hessen-Kasselskiemu Elektorowi ieden urząd, ogółem ustępuie 185,000 poddanych, a bierze na odwrot 201,704, między innemi miasta Moguncyą i Wurms, wraz z Xięstem Isenburg.

Zostaiącym we Francyi 5cio tysiącznym korpusem Wirtembergskim dowodzi Jen. porucznik Wolwart.

Feldm. Xże Wrede powrocił d. 21 m. do Monachium.

Gazety Szwaycarskie zawieraią co następuie: Z departamentu Wokluzy przymuszonemi bydź mieli prefekt i wszystkie władze uciekać, i 125 uwięzionych o Bonapartysm podeyrzanych osób przy okrzykach: Niech żyie Król! wyrznięto. Przybył tam Xże Angouleme, małżonka zaś iego, gdy dawniey przez okolice przeieżdżała witana była iako Królowa.

Wielka Xiężna Konstantynowa przywróciła do swoiego wieyskiego mieszkania w Brunnadern w kantonie Bernenskim.

W Frankforcie nad Menem oczekiwani są z Paryża Baron Humboldt i Baron Wessenberg, którzy zatrudnić się maią, iak słychać, ostatecznem rozgraniczeniem w Niemczech, do którego dzieła należeć maią iako posredniey Ministrowie Rossyyski P. Anstett i Angielski Lord Clancarty.

*Z Odessy d. 5 Listopada.*

W czasie, gdy skutki rewolucyi Francuzkiey naycywilizowańszą część Europy niszczyły, powstało na północnych brzegach czarnego morza nowe utworzenie, tam gdzie niedawniey iak przed dwudziestu laty, kilka nędznych rybackich chatek, w niedostępności za strasznemi znaydowały

się stepami. — tam stoi teraz, iakoby czarodzieyską ręką zdziałana, w amfiteatralnem rozłożeniu Odessa. Katarzyna Wielka przewidziawszy dla Rossyi ztąd wypływaiące korzyści, ułożyła i wykonała ten wielki plan. Oko podróżnego gubi się z podziwieniem w długich, szerokich i regularnych ulicach, w wspaniałey budowie domow i w widoku przyiemnych przed niemi wznoszących się topoli. Większa nierownie radość napełnia kraiowca, postrzegaiącego z wygodnego swego domu w dalekiey odległości rozdęte żagle, pod któremi okręty z produktami Azyi, zachodniey i południowey Europy, do bezpiecznego tuteyszego spieszą portu; a ten go z całym handluiącym światem łączy. Nabyte przez handel bogactwa, rozpływaią się iuż po okolicach tego nowego miasta. Wabiące domy letniej (Chutor) ożywiaią tak wyniosłe malarskie brzegi morza, nayprzepyszenieyszemi plantacyami, iako i wiele mil odległe zakresy kraiu; stepy zamieniaią się w ogrody; piękność łączy się z użytkiem. Gdzie dawniey przed upałem słońca schronić się nie można było, tam teraz naywybornieysze drzewa owocowe daią cień i chłodzący posiłek! Ktoż nie będzie błogosławić mądremu i dobrotliwemu rządowi Alexandra I. który w tey, pracowitość i pilność nagradzaiącey trefie, wszystkim narodom bezpieczny daie przytułek! Wieleż to iuż tysięcy obcych rodakow znaleźli tu dla siebie drugą oyczyznę! Pod obroną naywyższey tolerancyi, łączą oni w nayrozmaitszych wyznaniach i ięzykach modły swoie za Męża, który uszczęśliwiaiącym zamiarom swego Monarchy, tak doskonale odpowiedział, i dobro powierzonego sobie zakwitaiącego kraiu, swoiem własnem uczynił; wszyscy mieszkańcy tego kraiu, czuią iak wiele winni są tak wielce w Odessie zasłużonemu Xciu Richelieu. Dla tego i żal z powodu postradania tego Męża, które iak wiadomo, ostatnie we Francyi wypadki za sobą pociągnęły, iest tu powszechny.

JW. Hrabia Bennigsen, pod czas swey podróży w okolicach do kantonu woyska, pod iego rozkazami będącego, należących, odwiedził także i Odessę, i gdy miał iuż z niey wyieżdżać, nadeszła wiadomość, o nominacyi Xięcia Richelieu przez Ludwika XVIII. Ministrem spraw zewnętrznych. Im wierniey pamiątka ostatniego w sercach osierociałych mieszkańcow trwać będzie, tem pochlebnieyszy musi bydź dla drugiego sposob, którym zgodnie mu swoie życzenia wynurzali, aby mogli w nim znaleść nowego swego zastępcę i opiekuna przy Monarsze. Jeżeli sława tego Wodza, tak talentami iak mądrością i dobrocią słynącego, iuż go dawniey w tey odległey części Rossyi uprzedziła; to obecność iego bardziey ieszcze usprawiedliwiła owo zaufanie. Wszystkie stany ubiegały się w okazaniu mu dowodow swego głębokiego szacunku, wspartego na zasługach dla oyczyzny położonych, tudzież w wynurzeniu mu skutkow wrażenia, ktorem napełniała iego zewnętrzna powaga, iaśnieiąca w nim obok zalet, iego tak pięknych iak i kochania godnych i wszystkie serca uymuiących, żony i Hrabianki córki, ciągle mu towarzyszących. Precz okazywanych mu honorow ze strony władz woyskowych i cywilnych, które się iego wysokiemu stopniowi należą, rożne koleyno po sobie następuiące oznaki attencyi, i z których każda oddzielnie każdy

dzień znamienowała, okazywały dla niego przychylność i uszanowanie. Po obiedzie danym u wielbionego z zasług i walecności Jenerała Rudzewicza, nastąpił okazały fajerwerk, przed iego nad morzem leżącym domem, przez który niespodzianie zapalone zostało, laurowym wieńcem obwiedzione: Niech żyie Bennigsen! okręty w porcie stoiące oświecone także były. Potem komedye w ięzykach, Polskim, Rossyyskim i Niemieckim, Włoskie opery, balety, bale, słowem wszelkiego rodzaiu zabawy, czyniły pobyt Jenerała Benniggsen w Odessie, pamiętną epoką dla tego miasta.

*Z Pragi d. 18 Listopada*

Dnia 1380 b. m. poświęcono tu uroczyście pomnik, który Nayiaśnieyszy Cesarz wszech Rossyy, z oycowskiey łaskawości wystawić kazał na woyskowym cmentarzu tuteyszym, dla uczczenia pamięci zmarłych w tem mieście rycerzy swoich. Wielki sześciogran z kąmienia zielonkowato-narzucanego, ozdobiony pozłacanemi zbroiami i wieńcami wawrzynowemi, wspiera się na czterech filarach, a na szczycie pomnika, wznosi się helm złoty. Napis iest taki:

**Pomnik**

*poświęcony mężnym Ces. Rossysk. Officerom,*
*którzy na swoie w bitwach*
*pod Dreznem i Kulmem*
*odniesione rany, pomarli.*
*Swiętemi są szczątki wasze temu mieyscu.*
*A żyć będziecie zawsze w pamięci oyczyzny.*

Nazwiska wszystkich pogrzebanych tu Cesarsko-Rossyyskich Officerow, wyryte sa złotemi literami, po Niemiecku i Rossyysku, na czterech tablicach marmurowych.

Z rana dnia tego, który C. K. Marszałek Por. i Jenerał dowodzący w Czechach Hrabia Kollowrat, na uroczyste poświęcenie tego pomnika wyznaczył, wyruszył z miasta bataliion C. K. liniiowego pułku pieszego Vogelsang z artyleryą, i uszykował się przed cmentarzem woyskowym. O godzinie 10tey przybył Cesarsko-Rossyyski rzeczywisty Radca Stanu, Baron Bühler, który, iako były Pełnomocnik Cesarza wszech Rossyy w Czechach, poruczył wystawienie tego pomnika według przepisu Poln. Marsz. teraz Xcia Barclay de Tolly, C. K. dworskiemu kamieniarzowi Kranetowi, i był z Cesarsko-Rossyyskim Jenerałem jazdy Hrabią Winzingerode, tudzież z Cesarsko-Rossyyskim Jenerałem Porucz. Orourk obecnym temu aktowi z kilkunastu Officerami Rossyyskiemi. Z naszey strony byli przytomni C. K. Jenerał jazdy Hr Kollowrat i Wiceprezes Kawaler Schindler, z naywiększą częścią będących Cesarsko-Austryackich Jenerałow i Władz cywilnych, a w kratce zgromadziło się także mnostwo gości ze wszystkich stanow, pragnących bydź świadkami tey tkliwey uroczystości. Superior polny X. Glaser, miał dzielną, stosowną do przedmiotu mowę, poczem nastąpiło formalne poświęcenie i uroczyste nabożeństwo żałobne za poległych, przyczem uszykowany bataliion, i artylerya ognia dawały.

Wszyscy przytomni powrocili do miasta z głębokiem rozrzewnieniem i nayszczerszem uczuciem uszanowania dla Nayiaśnieyszego Przyiaciela i Sprzymierzeńca naszego uwielbianego Monarchy, którego wysoki umysł, umie w nayszlachetnieyszy sposób łączyć uznanie zasługi z boiaźnią Bożą.

DODATEK
DO N.ro 100.
GAZETY KRAKOWSKIEY.

Z KRAKOWA DNIA 13 GRUDNIA 1815 Roku WE SZRODĘ.

SENAT RZĄDZĄCY
Wolnego, Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

*Do Szanownych Obywateli i Mieszkańcow Miasta Wolnego Krakowa, i Jego Okręgu.*

W dopełnieniu Artykułu 4go Konstytucyi kraiowi temu mocą Traktatu Dodatkowego w Wiedniu dnia (21 Kwietnia) 3 Maia 1815 pomiędzy Nayiaśnieyszemi Trzema Dworami zawartego zakreślonemu nadaney, a w dniu 18 Października r. b. uroczyście ogłoszoney. Senat Rządzący Wolnego niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa, i iego Okręgu przez J. W. Pełnomocnych Kommissarzy Trzech Nayiaśnieyszych Dworow, wedle brzmienia art. 7go rzeczonego Traktatu do rozpoczęcia działań swoich wezwany, i uroczyście w dniu 20 Listopada po wykonaney w Obliczu Naywyższego przysiędze, w prowadzony; posiedzenia swoie rozpoczęwszy, postanowił uwiadomić Was o tem, Szanowni Obywatele i Mieszkańcy Wolnego Miasta Krakowa i iego Okręgu. Odtąd dobro Wasze i przyszła pomyślność będzie iedynym usiłowań Jego celem, tak iak iest naypierwszym obowiązkiem. Lecz że szczęśliwość każdey społeczności na tem zawisła, ażeby wola Rządu była sprawiedliwą i umiarkowaną, a z strony Rządzonych ochocza powolność okazywaną Senat przyrzekaiąc pierwszą, drugiey po Was spodziewać się ma prawo.

Nayiaśnieysze Trzy Ościenne Dwory, biorąc nadaną kraiowi temu Konstytucyą pod wspólną Gwarancyą, zapewniły wam. Wysoką Opiekę swoią i spokoyne używanie swobód przywiązanych do wyobrażenia Miasta Wolnego, niepodległego i ściśle neutralnego, za iakie Miasto Krakow z iego Okręgiem w artykule 1wszym wyżey wzmiankowanego Traktatu Dodatkowego uznanem zostało. Każdy z Was przeniknony wielkością tego Dobrodzieystwa, czuć niewątpliwie będzie ważność odpowiadaiącey mu powinności zachowania się, iak przystoi Ludowi na zaszczytnym stopniu wolności i niepodległości postawionemu: dokazać zaś tego nayłatwiey, aby tylko niepomylić się w rozumieniu praw-

dziwego znaczenia tych wyrazow, i pierwszey za swawolą, drugiey za wyłamywanie się zpod wszelkiey władzy porządek społeczny utrzymuiącey nie wziąść. Wolnym iest, kto procz Ustaw wszystkim wspólnych, innego ograniczenia w pełnieniu prawey woli swoiey niedoznaie. Niepodległym, kto procz Konstytucyi, i z nich wynikaiących prawideł Organem Rządu kraiowego obwieszczanych, innych w politycznym bycie swoim nie ma do zachowania przepisow. Na tey podstawie spoczywa pomyślność wolnością udarowanego Ludu; szanować więc oną, iest iego interessem; a obowiązkiem, działać z serca i przekonania tak: iżby się okazał godnym Daru z Rąk Potężnych Dawcow pokoiu odebranego, i odpowiedział życzeniom, jakie Trzy Nayiaśnieysze Dwory Okrąg ten utwarzaiące, z swey strony względem Niego poznać dały. — Działo się na posiedzeniu Senatu w Krakowie dnia 12 Grudnia 1815 roku.

*Stanisław Wodzicki, Prezes.*
*Mieroszewski, Sek. Jen. Senatu.*

---

W pierwszych dniach bieżącego miesiąca nieprzyiemny przypadek zrządził, iż z powodu gwałtownego poruszenia lodu i nagłego wezbrania wody, pomimo wszelkiey staranności, część pływaiącego mostu na Wiśle pod Podgorzem niezwyciężoną mocą zerwaną została. To nieprzyiemne nader zdarzenie przerywaiące przeprawę, blisko 200 Galicyyskich poddanych, ktorzy w podwodach odwozili ostatni oddział Ces. Rossyyskiego woyska i iego tabory do Departamentu Krakowskiego, nie opatrzonych na wiele dni w karmę dla swych koni i żywność dla siebie, postawiło w nayżmutnieyszym i politowania godnym stanie. Głęboko dotknięci tem zdarzeniem ci ludzie, padliby byli, wraz z swoiemi końmi z niedostatku żywności i przy ostrey zimowey porze ofiarą głodu i rozpaczy, gdyby na szczęście obecność C. K. Gubernialnego Konsiliarza i Demarkacyynego Kommissarza, J. W. Barona Lipowskiego, którego dobroczynność i szlachetny umysł powszechnie są znane, nie była tych nędznych ludzi wyrwała z okropnego ich położenia. Na zaniesione iego chwalebne przełożenie do JW. Zastępcy Prefekta Wielogłowskiego, którego szczególnieysza dobroć serca podobnież powszechnie iest znana, otrzymały bowiem w skutek ogólney assygnacyi z magazynu Dept. Krakowskiego dostarczaiącą dla siebie i zmorzonych koni żywność. Gorące dziękczenienia towarzyszyły krokom szlachetnych i zasłużonych w kraiu tych Mężow, którzy w cichem świadczeniu dobrodzieystw ludzkości naypięknieyszą znayduią nagrodę.

*Z Weimaru d. 20 Listopada.*

D. 16 b. m. będzie na zawsze pamiętnym dla naszego Wielkiego Xięstwa, w którym większa część Xięstwa Erfurtskiego, które blisko wiek należało do niego, a potem oderwane zostało, na mocy postanowienia Wiedeńskiego kongressu i umowy pod d. 22 Września r. b. znowu do niego przyłączona została. Podług Kr. Pruskiego patentu pod d. 18 Września w Paryżu wydanego, ustąpione są między innemi państwa Blanckenhayn, wyiąwszy powiat Wandersleben, &c.

W Wielkim naszem Xięstwie będą także w krótce stany zwołane.

### Z Włoch d. 18 Listopada.

Podług doniesień z Florencyi po 12to dniowey niebytności powrocił tam J. Cesarzewiczowska Mość. W. Xżęd. 13 b. m. w wieczor, i przywiozł zapewnienie, iż Nayiaśnieysi Cesarstwo Austryaccy po od ieździeniu Medyolanu, zaszczycą także swoią obecnością Florencyą, która pyszni się, iż wspaniały Monarcha Austryacki urodził się w iey murach.

Z Rzymu donoszą, iż d. 15 Pazdziernika przybył tam Ces. Rossyyski Jen. major, Baron Thuyll, odwiedził zaraz Kardynała Sekretarza stanu, który go nawzaiem odwiedził. — Ludność Rzymu, która w roku 1809 wynosiła do 186,268 dusz, zmnieyszyła się zaraz w następnym roku pod panowaniem Francuzkiem do 183,023, wynosi podług ostatniego teraz spisu 128,384 dusz.

W pismach Francuzkich czytamy pod 31 Października następuiącą wiadomość z Rzymu. " Hiszpański poseł odebrał przeszłey nocy przez gońca od swoiego dworu doniesienie. Udał się zaraz do Króla Karola IV. u którego część nocy przepędził. Nazaiutrz miał J. K. Mość naradzenie z Kardynałem Sekretarzem stanu. Hiszpański poseł odwiedził dnia tego wszystkie znaduiące się w Rzymie członki familii Burbonow. Nie wiadomo ieszcze dokładnie o czem było to naradzenie, ale Król Karol zdawał się bydź bardzo kontent i powtorzyć miał kilkokrotnie: " Teraz umrę spokoynie, gdyż Hiszpania będzie szczęśliwą. "

### *Stopnie Zimna i Ciepła.*

| | | | |
|---|---|---|---|
| Dnia 2 | Grudnia 1815 | stopni zimna | † 3,0 |
| | | | † 3,6 |
| — 3 | — | — — | |
| | | zimna — | — 1,0 |
| — 4 | — | | — 2,0 |
| — 5 | — | — — | — 11,6 |
| — 6 | — | — — | — 16,0 |
| — 7 | — | — — | — 15,0 |
| — 8 | — | — — | — 13,0 |
| — 9 | — | — — | |

### *Dnia 11 i 18 Grudnia 1815*
### *Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.*

| Korzec | 1. Zł. | gr. | 2. Zł. | gr. | 3. Zł. | gr. | 4. Zł. | gr. |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| Pszenicy | 23 | — | 21 | 15 | 19 | 15 | 18 | — |
| — Żyta | 15 | 15 | 14 | — | 13 | 15 | 13 | — |
| — Jęczmienia | 14 | — | 13 | — | 12 | 15 | 11 | — |
| — Owsa | 8 | — | 7 | 15 | 7 | — | — | — |
| — Jagieł | 44 | — | 42 | — | 40 | — | 38 | — |
| — Grochu | 18 | — | 16 | — | 14 | — | 12 | — |
| — Rzepaku | 24 | — | 23 | — | 22 | — | — | — |

## DONIESIENIA.

(1wszy raz.) Xiądz Drozdzyński, Proboszcz Lelowski, ma zamiar wyiechania w W. Xięstwo Poznańskie swemi końmi 4 i z dwiema ludźmi.

(1wszy raz.) Stefan Wielogłowski, Obywatel Dep. Krakowskiego, ma zamiar iechać do Galicyi w Cyrkuł Tarnowski, swoiemi końmi z dwiema ludźmi.

(1wszy raz.) Starozakonny Levser Tugendhold, z Działoszyc, Powiatu Szkalbmierskiego i Dptu Krakowskiego, ma zamiar iechać do Wrocławia na nauki.

(1wszy raz.) Jan Kadłubowski, Arędowny possessor dóbr Xiążnic i Jakic w Powiecie Hebdowskim leżących tamże zamieszkały, wyieżdza z dwiema Ludźmi i 4 końmi w Galicyą Austryacką.

(2gi raz.) Piotr Drzewiecki, zamieszkały w wsi Konicach, w Powiecie Jędrzeiowskim, Dpcie Krakowskim, ma zamiar iechania z żoną Felicyanną, dwiema ludźmi i czteroma swoiemi końmi, do Galicyi w Cyrkuł Myślinicki w interessach familii.

2gi raz. ) Jakob Rzepecki, zamieszkały w Gonowie, w Powiecie Szkalbmierskim, Opcie Krakowskim, ma zamiar iechania do Rossyi do Powiatu Wołkowyyskiego w Gubernii Grodzińskiey.

Pisarz Trybunału Cywill. Pier. Inst. Depart. Krakowskiego czyni wiadomo: Iż Dobra wieś Kazimierza Wielka w Gminie swego imienia w Powiecie Szkalbmierskim Deptamencie Krakowskim leżące, JW. Franciszka Hr. Łubieńskiego tamże mieszkaiącego dziedziczne, przez publiczną Licytacyą sprzepawane będą. — Na Instancyą W. Adama Krzyżanowskiego P. O. D. Patrona przy Trybunale Cyw. Iˢᶻ Inst. Departamentu Krak. iako Starozakonnych Hirsza Mendelsburga, i Gerendli z Mendelsburgow Aszkanazowey w upoważnieniu małżonka swego Zelmana Aszkanazego, czyniący ( Sukcessorów Staroz. niegdy Józefa Mendelsburga ) Pełnomocnika, sprzedaż ninieyszą popieraiącego, tu w Krakowie w ulicy Szpitalney pod Nrem 561 mieszkaiącego,, u którego sobie ciż Mendelsburg i Aszkanazowa co do ninieyszego Aktu zamieszkanie obrali. — Ato na satysfakcyą summy złotych Pols. 33,562 iako prowizyi od kapitału w kwocie zło. Pols. 80,500 od d. 15 Stycznia 1808 r. b. po pięć od sta rachuiac zaległey, i kosztow prawnych oraz exekutnych. — Protokół zaięcia tych realności z mocy Wyroku Trybunału Cywil. I. Instancyi Depart. Krakowskiego z dnia 12 Października 1813 r. JWW. Franciszkowi i Piotrowi HH. Łubieńskim prawnie doręczonego, i na czele wezwania Tymże na dniu 14 Marca r. b. 1815 prawnie złożonego, umieszczonego, czyli co do słowa wpisanego, uskuteczniony został w dniach 10 Czerwca i 18 Lipca r. b. 1815 przez Ur. Hilarego Kudlickiego Komornika Trybunału Cywil. Pierw. Inst. Depart. Krak. na gruncie wsi Kazimierzy Wielkiey. — Którego to Protokółu kopnie, 1wsza JW. Franciszkowi Hr. Łubieńskiemu, Dziedzicowi Dóbr zaiętych, czyli raczey w niebytności Jego Ur. Czerkawskiemu, Rządcy tychże Dóbr tamże na granice, 2ga Temuż samemu Ur. Michałowi Czerkawskiemu iako Woytowi Gminy Dobr Kazimierzy Wielkiey, i 3cia Ur. Józefowi Nonast Zastępcy Pisarza Sądu Pokoiu Powiatu Szkalbmierskiego pod Nrem 75 zamieszkałemu tamże w Szkalbmierzu. wszystkie na dniu 18 Lipca r. b. przez Józefa Sudowskiego Woźnego Sądu Pokoiu Powiatu Szkalbmierskiego wręczone i złożone zostały. — Protokół ten zaięcia w księgi Hipoteki Departamentu Krak. d. 7 Sierpnia r. b. 1815 Volum. I. w księdze zaięciow i obwieszczeń Licytacyi, na karcie 292 pod Liczbą 48 w Kancellaryi Trybunału tuteyszego Cywilnego w księgę zaięciow Dobr nieruchomych IIcią na karcie 14 pod Liczbą 2 na dniu 19 Sierpnia r. b. 1815 wyciągnionym i w pisanym został. — Dzień pierwszey publikacyi warunkow sprzedaży wyżey wymienionych Dobr oznaczony był na dzień 10 Października r. b. o godzinie 10 z rana na Audyencyi Trybunału Cywilnego przy ulicy Grodzkiey Nro. 106, następne zaś termina prawem przepisane, przez Trybunał tuteyszy ustonowiane co dwa tygodnie odbyte. — Po tey potroyney publikacyi i położeniu Ceny 250,000. Złł. Pol. — Termin do przysądzena przygotowawczego na dzień trzeci Stycznia 1816 R. o godzinie 10 ranney, na Audyencyi Trybunału Cywilnego Departamentu Krakowskiego wyznaczony iest: — W Krakowie d. 9 Grudnia 1815.

*Leo Chwalibogowski*, *Sekr. Z. Pisarza.*

W Skutku Rezolucyi Wys. Trybunału Cywilnego pierwszey Instancyi Dept. Krakowskiego z d. 9 Maia r. b. do L. 947 wydanego, Część Wsi Piołunki w powiecie Jędrzeiowskim Departamencie Krakowskim leżąca, dawniey Sukcessorow Skępskich dziedziczna, złotych Polskich 16,105 groszy 10 przez w wsztuce biegłych oszacowana, na dniu 4tym Stycznia 1816 iako terminie przygotowawczym w kancellaryi niżey podpisanego Jędrzeiowie w domu pod Numerem 67 przez publiczną licytacyą, sprzedawana będzie.

Każdy przeto Licytant dziesiątą Część Summy Szacunkowy iako Vadium przed licytcyą złoży. — Warunki zaś licytacyi, tudzież Akt oszacowania i opisania sprzedać się maiącey Części wsi każdego czasu w Kancellaryi niżey podpisanego przyyrzeć można. W Jędrzeiowie d. 12 Listopada 1815.

***Morawski, N. P. Jędr. i K. hyp.***